

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 195 (10 067)

Poznań, piątek 27 sierpnia 1976

Cena 50 gr
Wyd. A

Spotkanie

L. Breżniew — J. Kadar

Sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew spotkał się wczoraj na Krymie z I sekretarzem KC WSPR — Jánosem Kádarem, który przybył do Związku Radzieckiego na wypoczynek.

Dokonano wymiany poglądów na kluczowe zagadnienia stosunków między KPZR i WSPR, między Związkiem Radzieckim i Węgry. Przywódcy obu partii wyrazili przekonanie, że najważniejszą cechą współczesnego rozwoju międzynarodowego jest wzrost zwartości krajów wspólnoty socjalistycznej i rosnący wpływ ich polityki na rozwój wydarzeń na świecie, z korzyścią dla pokoju, ruchu wyzwolenczego i postępu.

Spotkanie L. Breżniewa z J. Kádarem upłynęło w atmosferze serdeczności i przyjaźni, jednomyślności i całkowitego zrozumienia wobec wszystkich omawianych zagadnień. (PAP)

Aktywny udział polskich uczonych w pracach kongresu rusycystów

W Warszawie kontynuuje obrady w sekcjach problemowych III Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Wykładowców Języka i Literatury Rosyjskiej — MAPRAJAL. Wygłoszono dotychczas około 450 referatów i komunikatów naukowych. Ponad 100 referatów i doniesień naukowych przedstawili rusycyści polscy. Bogaty udział filologów i pedagogów polskich w pracach kongresu odzwierciedla fakt, iż wśród wszystkich krajów w których język rosyjski wykładany jest jako język obcy, Polska pod względem liczby uczących się tego języka zajmuje pierwsze miejsce.

Wczoraj w sekcji zajmującej się wykorzystaniem w nauce języka rosyjskiego, wiedzy o życiu społeczeństwa Kraju Rad referat poświęcony udziałowi, jaki w kształceniu studentów rusycystyki przypada historii ZSRR wygłosił dr Leszek Jaśkiewicz z Instytutu Historii UW. Na podobny temat mówili nauczyciele z Helsinek Ritva

Wstrząsy podziemne na Węgrzech i w CSRS

W środę zarejestrowano na Węgrzech słabe trzęsienie ziemi. Jego siłę określono na 2,9 stopnia według skali Richtera. Epicentrum wstrząsów podziemnych znajdowało się w odległości 130—150 km od stolicy, przypuszczalnie w rejonie Balatonu.

W środę w słowackim Instytucie Geofizycznym w Bratysławie zarejestrowano słabe trzęsienie ziemi, którego epicentrum znajdowało się w rejonie miejscowości Dobra-Voda w Małych Karpatach (Słowacja Zach.). Siłę ruchów tektonicznych oceniono na 2,7 stopnia. Wstrząsy podziemne odczuło wielu mieszkańców zachodniej Słowacji.

W Małych Karpatach znajdują się dwie strefy aktywności sejsmicznej — jedna w rejonie Perneka, a druga około 60 km od Bratysławy, w pobliżu miejscowości Dobra-Voda. Na terenach tych już poprzednio rejestrowano ruchy tektoniczne. Ostatnie wstrząsy odnotowano w 1967 r., a ich epicentrum również znajdowało się w okolicach Dobrej-Vody. Odczuło je wówczas nawet w Bratysławie. (PAP)

Powódzie w Hongkongu

Ulewnie deszcze, padające od 48 godzin w brytyjskiej kolonii Hongkong, spowodowały powódzie i obsuwanie się licznych lawin mułu. Ze śródocowych doniesień wynika, że poniosło tam śmierć 14 osób, a 65 zostało rannych. (PAP)

Święto „Trybuny Ludu” — po raz piąty

Stolica serdecznie powita tysiące gości z całego kraju

Warszawa serdecznie powita gości święta „Trybuny Ludu”. Jest ono organizowane w stolicy w najbliższą sobotę i niedzielę — już po raz piąty. Jak zawsze ma charakter nie tylko imprezy politycznej, ale również wielkiego festynu dla setek tysięcy ludzi. Mówi o tym przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego święta „Trybuny Ludu”, sekretarz KW PZPR — Jolanta Matuszewicz.

— Naczelne hasło tegorocznego święta — „O wyższą jakość pracy i warunków życia” wynika z istoty uchwały VII Zjazdu PZPR. Tej właśnie myśli podporządkowany jest w znacznej części program święta.

Chcemy przypomnieć dorobek i ukazać przyszłość wielu dziedzin całej gospodarki i naszego życia, m. in. w formie wystawy „Polska 1976”.

Chcemy także o tym dyskutować z uczestnikami święta, mieszkańcami stolicy i przyjezdnymi — w rozmowach na forum dyskusyjnym, w spotkaniach dziennikarzy „Trybuny Ludu” z załogami warszawskich zakładów pracy.

Jak w latach ubiegłych, popularyzować będziemy ideę pokoju i bezpieczeństwa na świecie, solidarności z narodem walczącym o pokój, postęp i niezawisłość. Do problematyki tej — tak istotnej dla naszej wspólnoty — nawiązują m. in. niektóre ekspozycje i programy artystyczne.

Czas, który upłynął od ubiegłorocznego święta organu KC PZPR, był dla Warszawy okresem pomyślnego rozwoju. Przybywający na święto zobaczą to sami. My zaś chcemy po przez wystawę „warszawska” ukazać zarówno syntezę dorobku dotychczasowego, jak i perspektywy rozwoju stolicy i stołecznego województwa warszawskiego. Przypomnieć to warszawiakom i przedstawicielom, którzy przyjadą w tych dniach do naszego miasta z kraju i zagranicy.

Ci wszyscy, którzy przybędą na święto, mieć będą możliwość aktywnego wypoczynku, kulturalnej rozrywki, ciekawych dyskusji. Postarali się o to organizatorzy i twórcy kultury, działacze sportu i rekreacji. Są imprezy, które mają już tradycję i stanowią stałą pozycję w programie święta. Staramy się jednak w każdym festynie o nowe propozycje. Tak też jest i tym razem. Przykładem: rewia konna, występy zagranicznych zespołów wokalo — instrumentalnych, nowe pomysły zajęcia rekreacji — sportowe.

Imprezy z tym związane mają już u nas tradycję miejsca. Są nimi głównie Pałac Kultury i Nauki wraz z otoczeniem, Stadion 10-Lećcia i tereny z nim sąsiadujące, rejon Wisły i sama Wisła. Niektóre imprezy — jak spotkania w zakładach pracy, zajęcia sportowe i rekreacyjne, występy estradowe — zorganizujemy także poza stolicą.

listycznych. Uczestniczą w nim delegacje z Bułgarii, Czechosłowacji, Kuby, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Rocznica Powstania Słowackiego

W stolicy Czechosłowacji odbyła się wczoraj uroczystość w związku z 32 rocznicą słowackiego powstania narodowego. W wygłoszonym przemówieniu przewodniczący Czeskiej Rady Narodowej J. Erban omówił znaczenie tego powstania dla rozwoju kraju.

Oświadczenie Rady Rewolucyjnej

Rada Rewolucyjna Portugalii na ostatnim posiedzeniu dokonała analizy wojskowo-politycznej sytuacji w kraju. Członkowie rady zdecydowanie potępił próby okrośionych sił politycznych i organów prasowych zdyskredytowania Rady Rewolucyjnej, podważenia jej roli i zwartości portugalskich sił zbrojnych, wypełniających ważną misję w obronie demokratycznych instytucji kraju. W oficjalnym komunikacie podkreśla się, że portugalskie siły zbrojne i ich wojskowo-polityczny organ — Rada Rewolucyjna całą swą działalność poświęcają utrwaleniu zdobyczy rewolucji 25 kwietnia, pel-

na terenie stołecznego województwa warszawskiego.

Jestem przekonana, że trud przygotowań wielu instytucji, organizacji społecznych, przedsiębiorstw, handlu — dobrze będzie służył warszawiakom i wszystkim gościom święta 28 i 29 sierpnia.

Wszystkich, którzy przybędą na święto „Trybuny Ludu”, Warszawa powita serdecznie i ugości tym, co ma najlepszego. Tak jak robi to zawsze. (PAP)

Delegacja z Charkowa w Poznaniu

Wymiana partyjnych doświadczeń

Wczoraj przybyła do Poznania delegacja Komitetu Obwodowego KPZR z zaprzyjaźnionego z naszym miastem Charkowa. Delegacji przewodniczył Nikołaj Guźwa — sekretarz zakładowego komitetu partyjnego w Zakładach „Sierp i Młot”, członek Komitetu Obwodowego KPZR w Charkowie. W skład delegacji wchodził ponadto: Raisa Bożko — robotnica zakładów „Elektrotrażmasz”, członek Komitetu Rejonowego KPZR w Charkowie oraz Anatolij Karpiczew — główny inżynier Odlewni w Charkowie.

W czasie siedmiodniowego pobytu w województwie poznańskim członkowie delegacji zapoznają się z formami pracy partyjnej w przemyśle, kierunkami zarządzania i doskonalenia produkcji, a także z osiągnięciami zakładów w zakresie warunków socjalno-bytowych.

Wczoraj w godzinach popołudniowych członkowie delegacji, którym towarzyszył Gienadij Podlipniak — konsul Konsulatu Generalnego ZSRR w Poznaniu, spotkali się z sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Bogdanem Walińskim. W czasie spotkania goście z Charkowa zapoznali się z niektórymi problemami społeczno-gospodarczymi województwa poznańskiego. (map)

nej demokratyzacji społeczno-politycznego życia kraju, umocnieniu gospodarki portugalskiej i wypełnieniu społecznych i politycznych zadań, postawionych przez konstytucję.

30 lat MZS

Sekretariat Międzynarodowego Związku Studentów ogłosił oświadczenie w związku z przypadającą dzisiaj 30 rocznicą powstania tej organizacji, w którym odnotowuje z zadowoleniem sukcesy odniesione przez studentów i organizacje studenckie w walce z imperializmem i stwierdza, że MZS udziela pomocy postępowym studentom krajów kapitalistycznych.

Wystrzelono „Kosmos-850”

Wczoraj w Związku Radzieckim wystrzelono kolejnego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos-850”, wyposażonego w aparaturę do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej.

Brytyjska eksplozja jądrowa

Przedstawiciel Urzędu ds. Badań i Rozwoju Energii poinformował, że wczoraj na poligonie doświadczalnym w stanie Nevada dokonano podziemnej eksplozji brytyjskie

Turyści w Beskidach



Kończy się lato, ale nie okres urlopowy. W Beskidach — setki turystów i urlopowiczów z całego kraju. Fot. — CAF

4—5 września w Warszawie

Posiedzenie Biura Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu

4 i 5 września br. w Warszawie odbędzie się posiedzenie Biura Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu — FIR, która w tym roku obchodzi 25 rocznicę istnienia.

W obradach, których gospodarzem jest Zarząd Główny ZBoWiD, uczestniczyć będą przedstawiciele organizacji kombatanckich z krajów socjalistycznych i kapitalistycznych, m. in. Austrii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Francji, Grecji, NRD, RFN, Norwegii, Rumunii, Polski, Włoch, Węgier i Związku Radzieckiego.

Wezmą w nich także udział reprezentanci międzynarodowych organizacji kombatanckich nie wchodzących w skład FIR, m. in. Światowej Federacji Byłych Kombatanatów, Europejskiej Konfederacji Byłych Kombatanatów, Mię-

dzynarodowej Konfederacji Byłych Jeńców Wojennych.

Wybór stolicy Polski na obchody 25 rocznicy powstania Międzynarodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu jest wyrazem uznania światowej społeczności kombatanckiej dla działalności ZBoWiD — organizacji, skupiającej wielotysięczną rzeszę uczestników walk narodowowyzwoleńczych, b. więźniów hitlerowskich obozów masowej zagłady, ofiar wojny i faszyzmu.

FIR zrzesza obecnie ponad 20 mln osób skupionych w 60 organizacjach kombatanckich 22 krajów europejskich. Działalnością swą FIR przyczynia się do utrwalenia przyjaźni i pokojowej współpracy między narodami oraz do umacniania więzów braterstwa i solidarności między bojownikami ruchu oporu. (PAP)

Prace nad doniosłą konwencją

Przedłużenie sesji genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego

W Genewie podano wczoraj oficjalnie, że tegoroczna sesja Komitetu Rozbrojeniowego 30 państw, której prace miały się zakończyć 26 bm. zostanie przedłużona do 2 września br.

Decyzja ta wiąże się przede wszystkim z wolą Komitetu Rozbrojeniowego doprowadzenia do końca prac nad ostatecznym tekstem radziecko — amerykańskiego projektu konwencji o zakazie wykorzystywania techniki modyfikacji środowiska naturalnego w celach militarnych lub innych celach, nie dających się pogodzić z interesami międzynarodowego bezpieczeństwa i zdrowia ludzkiego.

Przewidywany finał rokowań i podpisanie doniosłej konwencji międzynarodowej przyczyni się niewątpliwie do zwiększenia poczucia bezpieczeństwa na świecie. (PAP)

go ładunku jądrowego, o mocy około 150 KT. Eksplozji tej — szóstej z rzędu — dokonano na mocy porozumienia o współpracy nuklearnej między USA a W. Brytanią, podpisanego w 1958 r.

Kredyt RFN dla Włoch

Rząd RFN zgadza się, aby Bank Federalny udzielił Bankowi Włoskiemu nowego kredytu mającego odpowiednio pokryć w złocie, 25 bm., odbyło się posiedzenie rządu RFN, na którym był obecny prezes Banku Federalnego K. Klasen. Jak oświadczył dziennikarzom rzecznik rządu, Gruenewald — prezes Klasen otrzymał od rządu „prezłone światło” do rokowań z „Bancą d'Italia”.

Ofiary monsunów w Indiach

Jak podano wczoraj w Delhi, wskutek tegorocznej niepogody (silne wiatry, ulewne deszcze i powodzie) śmierć poniosło ponad 350 osób, zniszczeniu lub uszkodzeniu uległo około 150 000 domów mieszkalnych, a straty materialne — szacowane wstępnie — przekraczają 47 mln dolarów.

Katastrofa autobusowa w Brazylii

W Brazylii doszło w środę do tragicznej katastrofy drogowej autobusu szkolnego jadącego z 60 pasażerami z miejscowości Santa Luzia do Belo Horizonte. Na jednym z zakrętów kierowca utracił panowanie nad kierownicą i pojazd wypadł z drogi staczając się po wysokim zboczu. Z wstępnych doniesień wynika, że poniosło śmierć 15 uczniów z nauczycielką.

krótko

Listy uwierzytelniające

26 bm. nowo mianowany ambasador PRL w Republice Iraku, H. Zebrowski złożył listy uwierzytelniające na ręce prezydenta Achmeda Hasana al-Bakra.

26 konferencja Pugwash

W liczącym 1200 lat zabytkowym mieście Muehlhausen w NRD otwarta została wczoraj 26 konferencja Pugwash, której hasłem jest „Rozbrojenie, bezpieczeństwo i rozwój”. W posiedzeniu plenarnym i obradach poszczególnych grup roboczych uczestniczy ponad 100 naukowców z 30 krajów. Uczestników powitał członek Biura Politycznego KC SED, premier NRD — H. Siedermann.

Dziennikarskie spotkanie

W stolicy Mongolii rozpoczęło się wczoraj tradycyjne spotkanie kierownictwa centralnej prasy młodej republiki z dziennikarzami krajów socja-

Przed 32 laty w czasie Powstania Warszawskiego, 25 sierpnia 1944 r. poległ w walce z hitlerowskim okupantem członkowie warszawskiego sztabu Armii Ludowej. Zginęli oni pod gruzami zombardowanej przez hitlerowskie lotnictwo staromieskiej kamienicy przy ul. Freta 12, w której mieścił się sztab oddziałów AL walczących w powstaniu.

W rocznicę ich śmierci społeczeństwo stolicy oddało hold poległym żołnierzom Armii Ludowej.

Przed tablicą pamiątkową wmurowaną w ścianę domu przy ul. Freta 12 oraz na płycie sztabu AL na Krakowskim Przedmieściu, gdzie przeniesiono prochy poległych dowódców — złożono kwiaty. (PAP)

HUTA „KATOWICE” W OBIĘTYWIE

W Katowicach ogłoszono wyniki konkursu fotograficznego pn. „Huta „Katowice” w obiektywie fotoreporterów gazet popołudniowych”. W konkursie wzięło udział 12 przedstawicieli „popołudniówek”. Pierwszą nagrodę przyznano Jerzemu Mirskiemu z Katowic „Wieczoru”. Dwie nagrody drugie przypadły w udziale Jarosławowi Taraniowi z warszawskiego „Expressu Wieczornego” oraz Eugeniuszowi Kudajowi z łódzkiego „Expressu Ilustrowanego”. Trzy nagrody trzecie zdobyli reporterzy prasy popołudniowej z Poznania, Krakowa i Kielc.

Nadesłane na konkurs prace stanowią bogatą dokumentację różnych faz budowy tego kombinatu metalurgicznego. Ekspozowane są one obecnie w siedzibie Komitetu PZPR Budowy Huty „Katowice”. (PAP)

10 lat walki o niepodległość

Dzień solidarności z narodem Namibii

Organizacja Ludności Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO) obchodziła wczoraj 10 rocznicę rozpoczęcia walki o wyzwolenie Namibii spod okupacji Republiki Południowej Afryki. Z inicjatywy Organizacji Narodów Zjednoczonych dzień ten jest również obchodzony jako dzień solidarności z walką narodu Namibii.

Przed 10 laty — 16 sierpnia 1966 roku wojownicy SWAPO przeprowadzili pierwszą akcję zbrojną na większą skalę w północnej części Namibii — zamieszkanej przez grupę plemienną Ovambo. Od tego momentu wielokrotnie dochodziło do starć między regularnymi jednostkami wojskowymi i siłami bezpieczeństwa RPA a grupami partyzantów SWAPO.

Rasistowskie władze Pretorii, które — wbrew postanowieniom ONZ — bezprawnie okupują teren Namibii, od srody wprowadziły tu nadzwyczajne środki bezpieczeństwa, obawiając się akcji partyzanckich. W wielu miastach Namibii wzmożono na patroli policyjne. W terminie wcześniejszym zakończono także kongres podporządkowanej RPA

Telefony DONOSZA

● U zbiegu ul. Gdynskiej i Gnieźnieńskiej wczoraj w Poznaniu kłujący „Moskwicem” Bogdan S. wymusił pierwszeństwo przejazdu, doszło do zderzenia z 10-letnim rowerzystą Henrykiem K. Chłopiec odniósł ciężkie obrażenia.

● W Kujanie w woj. pińskim spłonęła wczoraj w jednym z indywiduów gospodarczych stodoła i szop. Straty szacuje się na około 100 000 zł.

● W Dąbrowie w woj. łeszczyskim „wyładował” w rowie i uderzył w drzewo samochód „Nysa”, należący do Kolumny Transportu Sanitarnego w Jarcinie. Jadący z nadmierną szybkością kierowca Zdzisław J. i sanitariusz zostali przewiezieni do szpitala w Gostyniu.

● W Olbrachciech, także w woj. łeszczyskim, została potrącona przez ciężarówkę 15-letnia Dorota C., która nagle wybiegła na jezdnię zza stojącego autobusu. Finał: ciężkie obrażenia i pobyt w szpitalu.

● Podobnie zakończyła się w Siedmiogrodzie w woj. łeszczyskim nieostrożna jazda motocyklisty Jana K. Wpadł on na skręcającą ciężarówkę. (b)

LOGODA

Zachmurzenie małe lub umiarkowane. Temperatura maksymalna od 23 do 28 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie południowo-zachodnie.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Dzisiaj ogłoszenie składu

Premier R. Barre tworzy nowy rząd francuski

Nowy premier Francji Raymond Barre rozpoczął wczoraj konsultacje w celu utworzenia nowego rządu. Jego skład powinien być znany dzisiaj po południu, a pierwsze posiedzenie gabinetu odbyłoby się w sobotę.

Rano premier Barre przeprowadził dłuższą rozmowę z prezydentem Giscardem d'Estaing, a następnie złożył wizytę przewodniczącemu senatu — Alainowi Poherowi. Pierwszym politykiem, którego przyjął nowo mianowany premier, był Olivier Guichard, jeden z przywódców gaullistowskich, były minister i deputowany z partii UDR. Nie wyklucza się, że Barre może powierzyć mu funkcję ministra stanu, aby w ten sposób usatysfakcjonować gaullistów, od których dalszego udziału w większości zależy istnienie rządu. Premier Barre oświadczył dziennikarzom, że w jego rządzie reprezentowane będą wszystkie formacje polityczne dotychczasowej większości.

Zmiana premiera i składu ekipy rządzącej pociąga za sobą pewne niełatwe problemy. Trudno obecnie przewidzieć, jakie stanowisko zajmie w parlamencie grupa deputowanych gaullistowskiej UDR. Od pewnego czasu gaulliści nie taili

swego krytycyzmu wobec posunięć prezydenta, a — jak podkreślają obserwatorzy — rozbieżności między nimi, a innymi partiami większości rządowej doprowadziły do konfliktu, którego finałem była dymisja J. Chiraca. Gdyby obecnie zdecydowali się oni na wycofanie z grona partii większości, wówczas rząd faktycznie zostałby pozbawiony poparcia w parlamencie, a co za tym idzie konieczne stałoby się rozpisanie przedterminowych wyborów.

Trzeba będzie nieco poczekać, aby zorientować się, do jakiego stopnia szef państwa zwiększył obecnie swój wpływ na decyzje podejmowane przez nowego premiera i rząd. Jak wynika bowiem z doświadczeń zarówno byłego premiera Chiraca jak też prezydenta Giscarda d'Estaing wobec prasy, źródłem konfliktu między nimi było dążenie prezydenta do całkowitego podporządkowania działalności rządu szefowi państwa.

Nominacja R. Barre'a na stanowisko szefa rządu spotkała się z pozytywną reakcją na giełdach walutowych, gdzie od czwartku rano obserwowano wyraźny wzrost kursu franka. Zwalczanie inflacji oraz stabilizacja pozycji franka — wg słów nowego premiera — będą głównymi celami formowanego obecnie rządu.

Nie negując pewnych pozytywnych posunięć poprzedniego rządu prasa francuska w swych komentarzach stwierdza, że w ciągu dwóch lat rządów Chiraca Francja nie przeżywała trudności ekonomicznych.

Zmiana rządu we Francji nie przyniosła dotychczas oficjalnych komentarzy za granicą. Jest jednak obszernie analizowana przez prasę. Większość obserwatorów w Europie Zachodniej uważa, że brak porozumienia między prezydentem a premierem, po raz pierwszy wyrażony tak otwarcie, nie pozostanie bez konsekwencji dla przyszłości systemu politycznego we Francji. Odejście przedstawicieli partii gaullistowskiej od steru rządów jest powszechnie interpretowane jako symboliczny koniec Piątej Republiki, powołanej do życia przez gen. de Gaulle'a i początek — szóstej. Równocześnie uważa

6 mln Czechosłowaków podpisało II Apel Sztokholmski

Ponad 6 mln obywateli CSRS złożyło swe podpisy pod nowym Apellem Sztokholmskim Światowej Rady Pokoju o położeniu kresu wyścigowi zbrojeń, o rozbrojenie.

Na co we wrześniu do kina

17 filmów fabularnych wchodzi we wrześniu na ekrany naszych kin. Są wśród nich trzy nowe pozycje polskie.

6 września odbędzie się premiera „Smugi cienia”, nowego filmu Andrzeja Wajdy, zrealizowanego, wspólnie z kinematografią angielską na podstawie utworu Josepha Conrada. W głównej roli występuje Marek Kondrat. Film kolorowy, prezentowany będzie w dwu wersjach dźwiękowych: angielskiej (z napisami) i polskiej.

W pierwsze lata po wojnie przenosi widza film Sylwestra Szyski „Mgła”, ukazujący walki z reperyjnym podziemiem. Dalszy ciąg perypetii inżyniera Karwowskiego bohatera popularnego serialu TV, obejrzymy w filmie „Motylem jestem czyli romans czterdziestolatka” reż. Jerzego Gruzdy (scenariusz napisany wspólnie z Krzysztofem Teodorem Teoplitzem). Inżynier Karwowski, wybrany telewizyjnie człowiekiem miesiąca, nawiązuje bliższą znajomość z gwiazdą estrady, a jego małżeństwo jest

się, że wybór na premiera bezpartyjnego Barre'a jest wyrazem dążenia prezydenta do stworzenia rządu o charakterze centrowym. (PAP)

Potępienie reakcji libańskiej

Trwa mediacyjna misja wysłannika Ligi Arabskiej

Agencja France Presse donosi, że w srodę osłabiły walki w Libanie, zwłaszcza w dzielnicach Bejrutu. Wysłannik Ligi Arabskiej, Sabri el-Choli nawiązał kontakty z przedstawicielami stron walczących, aby doprowadzić do całkowitego zawieszenia broni. Po powrocie z Damaszku, gdzie przeprowadził rozmowy z przedstawicielami rządu syryjskiego, Choli spotkał się w srodę z przywódcami ruchu palestyńskiego, m. in. z przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny — Jase-rem Arafatem. Tego dnia rozmawiał on również z przywódcą lewicy libańskiej — Kamalem Dżumblatem. Wczoraj wysłannik Ligi Arabskiej spotkał się z czołowym politykiem prawicy, prezydentem Sulejmanem Palestyną.

Choli każdemu ze swych rozmówców proponuje „plan pokojowy” przewidujący zakończenie wojny domowej oraz normalizację życia w Libanie. Szczegóły tego planu mają być przestudiowane w piątek przez „Front Libański” (prawica chrześcijańska).

★

Radziecki Komitet Solidarności Krajów Azji i Afryki w opublikowanym oświadczeniu stwierdza, że naród radziecki uważa za niedopuszczalne i sprzeczne z zasadami humanizmu i prawa między narodowego postępowanie reakcji libańskiej wobec palestyńskiego ruchu oporu i jego awangardy — Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Komitet wezwał międzynarodowe i krajowe organizacje demokratyczne, by podjęły akcję popierającą palestyński naród arabski i patriotów libańskich w ich walce o uderzenie spisku imperialistycznego, o natychmiastowe przerwanie przelewu krwi i o polityczne uregulowanie kryzysu libańskiego dla dobra narodu tego kraju i wszystkich narodów Bliskiego Wschodu. (PAP)

Twórca popularnych filmów o tematyce sądowej Andre Cayatte analizuje w swym nowym utworze pt. „Werdykt” motyw, jakim kieruje się sędzia ferujący wyrok. Obsada filmu: Sophia Loren i Jean Gabin.

„Czterech muszkieterów” reż. Richarda Lestera to dalszy ciąg przygód bohaterów powieści Aleksandra Dumasa.

Dotrze do naszych widzów słynny film reż. Michelangelo Antonioniego „Zawód: reporter” z udziałem Jacka Nicholsona i Marii Schneider. „Trzęsienie ziemi” — to kolejny na naszych ekranach film z cyklu „katastroficznego” — domniemany obraz Los Angeles dotkniętego tym kataklizmem. Reżyserował — Mark Robson, wśród wykonawców — Charlton Heston i Ava Gardner.

Kina studyjne otrzymają film francuski „Zegarmistrz od św. Pawła”, według powieści Simenona w reżyserii Bertranda Taverniera. Utwór podejmuje problem konfliktu pokoleń. (PAP)

„Sopot - 76”



Wczoraj w sopockiej Operze Leśnej zakończony został — podzielony na dwa koncerty — konkurs płytowy XVI MFP. W drugim dniu wystąpili reprezentanci kolejnych 15 wytwórni. Jednak podobnie, jak w srodę, trudno wyróżnić zdecydowanych faworytów konkursu. Repertuar większości wykonawców — to piosenka popularna, rytmiczna, często utrzymana w stylu retro. Na zakończenie oklaskiwano — reprezentującego „Tonpress” — Krzysztofa Krawczaka, który wykonał utwory „W przemijaniu dnia” i „Parostatek”, zamykając konkurs płytowy. Na zdjęciu: inna przedstawicielka polski Alicja Majewska rozdaje autografy swoim wielbicielom. Fot. — CAF

„Lockheed” po holendersku

Rezygnacja księcia Bernharda

Z Hagi donoszą, że premier Holandii Joop den Uyl przedstawił wczoraj parlamentowi raport komisji śledczej, badającej oskarżenia, że małżonek królowej Juliany, książę Bernhard otrzymał od amerykańskiego koncernu „Lockheed Aircraft Corporation” łapówkę w wysokości 1,1 mln dolarów. Poprzednio książę zaprzeczył oskarżeniom, że przyjął pieniądze w celu ułatwienia „Lockheedowi” sprzedaży samolotów cywilnych i wojskowych.

Premier den Uyl nie powiedział parlamentowi czy raport, który wciąż jeszcze nie został opublikowany, potwierdził lub ośmieszył podejrzenia, że książę przyjął pieniądze od „Lockheeda”. Stwierdził jednak, iż komisja śledcza doszła do wniosku, że małżonek królowej „wkroczył nazbyt beztropko w tok transakcji, sprawa wzbudziła wrażenie, iż jest podatna na korzyści”. Powiedział także, że książę swą działalnością „zaszkodził interesom państwa”, ale wyciągnął z rezultatów badań komisji śledczej, wnioski jakie uznał za stosowne, rezygnując ze stanowiska inspektora generalnego holenderskich sił zbrojnych oraz ze wszystkich stanowisk w przemyśle i handlu.

Książę — mówił dalej premier — okazał się podatny na niegodne z honoru oferty i propozycje. Na koniec pozwolił sobie na podjęcie inicjatyw, które są całkowicie nie do zaakceptowania i które sprawi-

ły, że w oczach „Lockheeda” — i, dodajmy, także innych — stanął w dwuznacznym świetle.

Rząd holenderski powziął decyzję nie podejmowania przeciwko księciu Bernhardowi żadnych kroków natury prawnej. Premier den Uyl zaapelował do królowej Juliany, aby „kontynuowała panowanie”.

Szef rządu holenderskiego odczytał następnie oświadczenie księcia Bernharda, stwierdzające m. in., że jego długotrwałe stosunki z wysokością szczebla przedstawicielami „Lockheeda” były niewłaściwe. Książę bierze całą odpowiedzialność za swe postępowanie i akceptuje krytykę wyrażoną przez komisję śledczą w jej raporcie.

Wystąpienie premiera na specjalnym posiedzeniu parlamentu było bezpośrednio transmitowane przez telewizję i radio holenderskie.

Agencja Reutersa zauważa, że krytycyzm premiera i komisji były znacznie surowsze niż tego oczekiwano. Sądzi się jednak, że królowa Juliana raczej przyjmie krytykę niż zdecydować się na abdykację. (PAP)

Krytyczna sytuacja przemysłu stalowego EWG

Rany zadane przez kryzys przemysłowy stalowemu EWG wciąż nie mogą się zbliznić. Mimo zarysowującej się od wiosny poprawy koniunktury, wzrost produkcji stali jest raczej znikomy. W pierwszej połowie br. wyniósł on łącznie w 9 krajach Wspólnego Rynku za ledwie 1,9 procent w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku. Należy przy tym wziąć pod uwagę że w roku 1975 produkcja stali na obszarze EWG wyniosła 125 mln ton, wykazując spadek o blisko 20 procent w stosunku do roku poprzedniego i obniżając się do poziomu z roku 1968. Jednocześnie nastąpił gwałtowny, bo aż o 35 procent spadek cen sprzedaży. Hutnictwo EWG znalazło się w ciężkiej sytuacji finansowej, przede wszystkim na skutek wysokiego zadłużenia. W tych warunkach trzeba było wstrzymać realizację wielu projektów inwestycyjnych.

Odczuł to najbardziej przemysł stalowy RFN, którego produkcja obniżyła się w roku ubiegłym o około 24 procent do 40,4 mln ton, zaś w roku bieżącym, według optymistycznych przewidywań, częściowo tylko zdoła nadrobić ten spadek zbliżając się do poziomu 44 mln ton. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczeiny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Bez dymnej zasłony

W żadnej z ankiet, które wypadło mi przy różnych okazjach wypełniać (a w ciągu lat uzbierała się tych ankiet spora sterta) nie zadano mi dotąd pytania: „pali?, nie pali? (niepotrzebne skreślić)”. Brak w kwestionariuszach takich pytań pozwala wyciągnąć wniosek, że nikogo nie interesuje urzędowo, czy zwykłym zatruwać swój organizm tytoniowym dymem. Ani też, czy sam nie paląc, muszę wchłaniać w płuca powietrze, wydychane wraz z dymem papierosów, fajek i cygar przez znajdujących się w pobliżu palących.

Mniemam też, że w ogóle nie ma u nas statystycznych danych, które by jednoznacznie odpowiedziały na pytanie, czy jest nas więcej palących, czy niepalących? Z rocznika statystycznego tylko można się dowiedzieć, że na przykład w ciągu ubiegłych 25 lat (od 1950 do 1974 r.) spożycie w Polsce wyrobów tytoniowych na jednego mieszkańca wzrosło rocznie z 1,1 do 2,4 kilograma, w tym papierosów każdy statystyczny Polak w 1974 r. wypalił 2373 sztuki, podczas gdy w 1950 r. „tylko” 1063 sztuki. W ponad dwójnasób wzrosła też w tym okresie światowa produkcja tytoniu.

Liczby te wskazują niezbicie, że wbrew bezspornie naukowo potwierdzonej szkodliwości palenia tytoniu ludzkość wchłania w siebie coraz więcej nikotyny, w czym nasi ziomkowie starają się nie pozostawać w tyle. Wiadomo też powszechnie (z obserwacji), że obecnie pali znacznie więcej niż kiedyś procent młodzieży oraz że niepokojąco wzrasta palenie tytoniu wśród dzieci (bo także dziewcząt) w wieku szkolnym — podstawowym.

Wszystko to zdaje się świadczyć o niewielkiej skuteczności przekonywania palaczy, że kultywując nałóg działają na swoją szkodę i rujną własne zdrowie. Nawet te osoby bowiem, które racjonalnie rozumują i przyznają słuszność lekarskim stwierdzeniom, rzadko zdobywają się na podjęcie próby zerwania z nim. Niepowodzenia jednych (tych, którzy się odważyli zaprzestać palenia i ponownie ulegli „nikotynowemu imperatywowi”) zniechęcają innych, bo w końcu mało kto lubi poddawać konfrontacji siłę swej woli.

Zwalczanie nałogu jest trud-

na sprawą i zapewne przydałaby się chętnym (a jesteśmy przeświadczeni, że ich nie brakuje) jakaś pomoc, instruktaż, może choćby tylko fachowa porada. Gdzie jej szukać? Węrowanie książki telefonicznej — poszukiwanie wśród przychodni, poradni, klinik i instytucji Akademii Medycznej, a także wśród stowarzyszeń, lig itp. nazw, które mogłyby kryć działalność antynikotynową — nie daje, niestety, wyników.

A jednak w Poznaniu istnieje i działa zarówno Poradnia Antynikotynowa, jak też Społeczny Komitet Zwalczania Palenia Tytoniu. Na ich ślad udało się mi trafić tylko dlatego, że gdzieś w pamięci miałem zakodowane nazwisko dr. Józefa Granatowicza, jako szermierza idei antytytoniowej. Po kilku telefonach odnalazłem tego zasłużonego lekarza i organizatora, będącego już obecnie na emeryturze (po m. in. 28 latach dyktowania w poznańskich placówkach służby zdrowia, przede wszystkim w szpitalu im. Raszei). W Poznaniu przy ul. Słowackiego 43, na pierwszym piętrze znajduje się wspomniana poradnia o zasięgu ogólnomijskim, a także wojewódzkim, bo drugiej w Poznaniu nie ma.

— Trudno trafić — dr Granatowicz przyznaje, że może i trudno, bo dopiero niedawno się tu sprowadził, więc w książce telefonicznej poradnia antynikotynowa nie jest uwzględniona. Społeczny Komitet ZPT też nie ma telefonu, ale przecież wystarczyło spytać pod numerem 989, t. zn. w Centralnym Ośrodku Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia. Tam by podali adres poradni i telefon języckiej Przychodni Rejonowej 433-29, przy której ona działa.

Pacjentów Poradnia Antynikotynowa przyjmuje rocznie około 2500, z tego około połowę stanowią osoby, kierowane tu przez kardiologów, ftzyjatrów, internistów — na serce bowiem, płuca i przewód pokarmowy najbardziej szkodliwie oddziałuje nikotyna. Wobec pacjentów, którzy chcą przestać palić, stosuje się kurację z zastosowaniem „Tabexu”. Trwa ona 2 do 3 tygodni i w około 70 proc. skutkuje. Podstawą pozbycia się nałogu jest jednak przede wszystkim silna wola. W opracowaniu znajdują się również in-

ne leki. M. in. doświadczenia w tej dziedzinie robi poznańska Spółdzielnia Farmaceutyczno-Chemiczna „Ziolołek”.

Dr Granatowicz jest jednocześnie założycielem i prezesem oddziału wojewódzkiego Społecznego Komitetu Zwalczania Palenia Tytoniu. Ma on niewielu, bo w województwie zaledwie 240 członków. Komitet prowadzi działalność oświatową, propaguje ideę antynikotynową wśród młodzieży (w ubiegłym roku szkolnym wygłoszono w poznańskich szkołach około 40 pogadanek), rozprowadza ulotki, afisze i broszury. Jego w dużym stopniu zastępcą jest obrotna niepalących przed zadymaniem pomieszczeń przez palacza, a więc to, że nie wolno palić w pokojach, w których przebywają niepalący, że nie pali się tytoniu na konferencjach, naradach, zebraniach, że w coraz większej liczbie pocągów wprowadzane są wagony, w których w ogóle nie wolno palić.

Wspomnieliśmy już o wzmagającym się nawyku palenia wśród młodzieży i dzieci. Dr Granatowicz podziela nasze spostrzeżenia i przytacza na dowód tego wyniki ankietowania uczniów przez J. Leowskiego i Z. Sapliś-Krasowską w kilku szkołach. Badania te wykazały, że wśród młodzieży kończącej szkoły średnie paliło ponad 80 procent uczniów i 70 procent uczennic, a w podstawowych do palenia „przyznało się” 70,7 procent chłopców i 25,6 procent dziewcząt. Liczby te uważa się za reprezentatywne dla ogółu młodzieży szkolnej, z tym, że mniej jest młodocianych palaczy na wsiach, aniżeli w miastach.

Na temat szkodliwości palenia, szczególnie dla młodych organizmów, napisano wiele, ale — jak wynika z przytoczonych liczb — antynikotynowa propaganda nie przynosi pożądanych wyników. Warto o tym mówić bez dymnej zasłony i warto chyba szukać nowych, bardziej skutecznych form oddziaływania i przekonywania palaczy o bezsensie wchłaniania nikotyny.

Wbrew temu, co zwykło się mówić o negatywnych rezultatach administracyjnych zaka-

Dokończenie na str. 4

ZDZISŁAW KANDZIORA



Fot. — Archiwum

Mówi się zwykle, że o dobrym wywiązywaniu się z powierzonych zadań decyduje w dużym stopniu zamiłowanie do pracy, niemal wrodzone predyspozycje. I rzeczywiście tak jest. Pracuję już 22 lata w handlu, z czego ostatnich 13 — w obornickiej „Centrali Nasienniej”. I jestem przekonana, że zdecydowałabym się na taki sam zawód gdybym miała jeszcze raz wybierać. Po prostu żyję swoją pracą, pozbawioną monotoni, znajdując w niej pełne zadowolenie.

Do mnie należy rozdzielanie zbóż siewnych i ziemniaków

ŁUDZIE NASZYCH DNI Kobięcy upór

sadzenia wśród rolników rejonu działania „CN” i poza nim. Powinny one jak najkrócej leżeć w magazynach. Właśnie teraz trwa gorący okres — rozprowadzamy ziarno na jesienne siewy. A że materiał, rodem z Obornik, ma od dawna ustaloną markę, chętnych nań nie brakuje. Trafia rzeczywiście do różnych zakątków Polski.

Trzeba więc wykazać sporą operatywność, by zrealizować wszystkie zamówienia i to na czas. Wymaga to dużego zaangażowania i poświęcenia, bez których trudno zrealizować — nie tylko w mojej pracy — o dobrych rezultatach. Swoje doświadczenia i umiejętności przekazuję jednocześnie młodszemu pracownikom działu, służąc im zawsze fachowymi radami. Chętnie z nich korzystają i sprawia mi to sporą satysfakcję.

Poza obowiązkami zawodowymi, dużo czasu poświęcam

działalności społecznej. Najpierw sekretarzowałam, a od 10 lat przewodniczę Radzie Zakładowej. Cieszę się, iż mogę pomóc koleżankom i kolegom w rozwiązywaniu rozmaitych problemów, czasami nawet bardzo osobistych. To zresztą dzięki kobiecemu uporowi załatwiam wiele spraw, na pozór nie do załatwienia. Zaufanie, jakim się mnie obdarza, jest najlepszym podziękowaniem.

A do coraz to nowych inicjatyw dopinguje miano zasłużonej działaczki Związku Zawodowego Pracowników Rolnych, które jest nie tylko wyróżnieniem. Odnosi się do mobilizacji również do wzorowej postawy na co dzień.

Mówiła: BOGUMIŁA GAZEK-KA — specjalista do spraw handlowych w Oddziale Poznańskim Przedsiębiorstwa Nasiennego „Centrala Nasienna” w Obornikach. (bop)

Konińskie

KRUCHE SŁOWO: FAJANS

150-letnia historia już jest powodem do dumy, ale według obecnie obowiązujących opinii nie powinien nim być fakt, iż w ciągu tych lat wykonywano takie same w zasadzie przedmioty w tych samych budynkach przy nie zmieniającej technologii. Działło się to w zakładzie ceramiki stołowej w Kole w woj. konińskim. Ale oni i tego się nie wstydzą, no bo z jakiej racji skoro ich wyroby prawie natychmiast znikają ze sklepowych półek?

TRADYCJE 5-CIU WIEKÓW

Nie jest tego zbyt dużo — fajansu, różnego rodzaju galanterii fajansowej dekoracyjnej i porcelitu stołowego. Jak przystało na manufakturę — tak niektórzy złożyliwie ten wielki zakładzik określają — każda z nich kilkakrotnie przechodziła przez ręce ludzkie. Dekorowane ręcznie, najczęściej kwiatami, są majsterstwem zdobniczej sztuki. Źródła ceramicznych tradycji na terenie Koła sięgają głęboko w przeszłość. Szczytem

rozwoju garncarstwa był wiek XV. Istniała tutaj wtedy osobna osada rzemieślnicza, a pierwszy zakład fabryczny produkujący fajans i porcelanę założono w roku 1824; po kilkunastu latach nowy właściciel powiększył fabrykę, zastępując pracę rąk ludzkich, maszynami.

KWIATY I „ANGIELSZCZYNA”

Produkowano wtedy w zasadzie wyłącznie fajans z drukowanymi ozdobami o treści historycznej, ale od początku też w motywach dekoracyjnych korzystano ze sztuki ludowej, przyozdabiając talerze, półmiski i inne przedmioty codziennego użytku, barwnymi „ludowymi”, stylizowanymi kwiatami.

Na początku naszego wieku wyroby wytwórni fajansu i majoliki wzorowano na fajansach angielskich (do dzisiaj zachowały się przedmioty zdobione barwnymi drukami z krajobrazami miast. Jednak w każdym okresie istnienia fa-

bryki większość wyrobów zdobili się ornamentami malowanymi ręcznie i to jest chyba główną przyczyną, że cieszą się one takim powodzeniem wśród użytkowników. Dzisiaj pracuje tutaj niewiele ponad 300 osób, w tym 65 uczennic zasadniczej szkoły zawodowej, zdobywających tutaj specjalność zdobnika ceramika. Okrągłe piece do wypalania fajansu jak i (przyciasne na obecne warunki) mury budynków pamiętają bodaj czasy założyciela. Trudno się już w nich pomieścić i nie ponadto co wykonuje się tutaj obecnie (roczna wartość produkcji wynosi 27 mln zł) nie da się więc upchać.

BEZ MALAREK NIE BYŁOBY NIC

Działem, w którym kołskie talerze, patery, wazon, dzbanki, serwisy i to wszystko co w mieszkaniu z fajansu być może, uzyskują swój artystyczny szlif — jest malarnia. Pracuje tutaj 35 kobiet; w części mają one przygotowanie zawodowe, ale zdarzają się i takie, którym urodzony talent od razu umożliwił rozpoczęcie pracy po krótkim tylko przygotowaniu. Jest wśród nich i „rodzyna” — mężczyzna — wykonujący tę czynność tak dobrze, że nawet mistrzyni nie potrafi odróżnić wykonywanych przez niego wyrobów od tych wypieszczonych ręką kobiecą.

Każdy wyrób jest ręcznie malowany i jako taki bywa w pewnym sensie niepowtarzalny. Jednakże realizacja zamówień dotyczących poszczególnych wzorów (zatwierdzanych przez resortowe komisje) wychodzi spod ręki jedynej w Kole projektantki, Heleny Majewskiej, artystki o rzadko spotykanym talencie. Pracuje ona tu już ponad 20 lat; prócz tworzenia nowych wzorów, znajduje czas na własnoręczne malowanie olbrzymich wazonów o prawie metrowej wysokości.

Kołskie wyroby idą jak woda. Nie tylko w kraju; zamawiają je handlowcy z Belgii, Francji, USA. Trudno powiedzieć czy kiedykolwiek będzie ich dosyć. Rękodzielnicza produkcja nie lubi pośpiechu, ale być może — po zakończeniu przygotowywanej obecnie modernizacji — gdy zainstalowane tu zostaną m. in. piece tunnelowe umożliwiające ciągłość procesu wypalania — wyroby z Koła przestaną być rarytasem dostępnym tylko dla nielicznych.

BOGDAN ZDANOWSKI

STRONA

GŁOS — 27 VIII 1976

3

Muszę ten felieton zacząć od wygłoszenia paru oczywistości: że poprawa jakości pracy i jakości wyrobów, to jest to, o co nam teraz najbardziej chodzi; że produkując wyroby lepsze i bardziej trwałe, możemy wytwarzać ich mniej, bo samochód którym da się jeździć 6 lat zastąpi dwa wozy zdadne do zaledwie 3-letniej eksploatacji. Podobnie pralka, lodówka, rower czy elektroluk. I jeszcze o tym, że wyższa jakość pracy — i tym samym produktów — to przecież forma oszczędności surowca, bo nie ma nic gorszego, gdy producentom daje się wartościowy surowiec, a w rezultacie otrzymujemy się mizerny wyrób, którego klient nie chce kupić. I słusznie, bo niby dlaczego ma być mimo woli mecenasem partaczy?

Chroni nas wiele przepisów. Mamy więc prawo do reklamacji, wymiany towaru, zwrotu pieniędzy, do naprawy gwarancyjnych. Każdy jednak taki przypadek oznacza, że już mamy do czynienia z określonymi stratami społecznymi, bo wyrób został źle wyprodukowany, że służy użytkownikowi, zmarnowano materiał, stracono czas niezbędny do wyprodukowania wyrobu, traci też niepotrzebnie czas jego nabywca i „remonter”. Część skutków wynikających z tytułu tego

partactwa bierze na siebie producent, ale znaczna część tych konsekwencji, niestety, zostaje wliczona w koszty społeczne.

To są te straty, o których wiemy i które zostają zarejestrowane tylko wtedy, gdy klient ucieka się do reklamacji i innych swych praw.

Nikt nie chce znaku jakości?

Robi to mniej więcej przy jednym zakupie na 200. W wielu przypadkach jednak nie reaguje, nie ma czasu, siły i nerwów, by zwracać uwagę na niedopasowane meble, krzywy ścieg w koszuli, nieszczelny słoik z konfiturą, czy niezapalające się zapalaki. Tych strat — chociaż w sensie fizycznym występują — nie jesteśmy nawet w stanie zarejestrować.

W administracjach fabrycznych słyszy się często taką opinię: „Owszem, zależy nam na polepszeniu jakości naszej produkcji, ale zrozumiemy, że my rozliczani jesteśmy przede wszystkim z wykonywania planów ilościowych”.

Niektórzy idą nawet dalej i mówią, że owszem, je-

żeli jest takie zapotrzebowanie rynku, to możemy zwiększyć naszą produkcję, ale kosztem jej jakości. Musicie nam obniżyć wymagania ilościowe. Przecież jednego i drugiego nie możemy naraz poprawić. To już jest niebezpieczne zjawisko przeciwstawiania sobie ja-

kości i ilości. Dziwne zjawiskiem w sytuacji, gdy istnieje przecież wielu producentów, którzy potrafią rozwiązywać równocześnie obydwa te problemy.

Inni zaś producenci, fabrykując nie najlepszy towar liczą, że jakoś zginie on w tłoku, zostanie przepełniony przez zakładową kontrolę techniczną, a handlarz da sobie radę z jego sprzedaniem.

Powie ktoś, że można wykorzystywać do walki o poprawę jakości produktów znak jakości. Tak, ale to też trzeba zmienić, bo obecnie nie spełnia ona tej roli. Do Biura Znak Jakości wpływa coraz mniej zgłoszeń o przyznaniu znaku. Trzeba przypomnieć, iż zgłoszeń dokonu-

ją producenci, a nie biuro. A więc tłoczenie a nie ssanie. Producenci od tego interesu dokładają. Za uzyskanie znaku nie otrzymują przysługującego groszka, zaś sami muszą dostarczyć do Biura do prób partię towarów, płacić kilkanaście tysięcy złotych rocznie

za ochronę uzyskanego znaku. Przedsiębiorstwo do znaku więc dopłaca, a znaku nie uzyskuje nie (niedawno były jeszcze premie). Czy więc jest zainteresowana bojem o kolejny znak?

I znów opinia, którą można usłyszeć w dyrekcjach przedsiębiorstw. Jeżeli przy ocenie zakładu wskaźniki jakościowe uzyskują taką samą rangę jak ilościowe, to sprawom jakości będą mogli poświęcić więcej uwagi, bo w innym przypadku wiadomo: bliższa koszula ciału.

Sprawa jest w zasadzie absurdalna bo przecież ci którzy tak mówią nie żyją w próżni. Przecież też się gdzieś zaopatrują, zdobywają dla swej produkcji surowce, materiały, gotowe wyroby i też psioczą na ich

Po żniwach — siewy

Bieżący tydzień upływa w kraju pod znakiem kończących się żniw. Wielkopolska, która jest już w zasadzie po żniwach, przygotowuje się do prac jesiennych. Na polach trwają orki przedsiwne, wywóz obornika pod unrawy wiosenne, uprawa się w przyspieszonym tempie resztki sromy po kornajnach, używając powszechnie pras i siewek polowych. Słoma stanowi bowiem cenną pozycję w tegorocznym bilansie paszowym, bowiem na trzeci pokos siana nie ma co liczyć, a pokos drugi nie jest rewelacyjny.

W całej Wielkopolsce trwają siewy rzepaku. Przewiduje się, że powinny zakończyć się jeszcze w tym tygodniu. Areal uprawy tej rośliny utrzyma się na poziomie ubiegłego roku, aby uniknąć w roku przyszłym perturbacji z odbiorem zwiększonej masy. Dąży się do zwiększenia pónów na wszystkich planatach.

Rolnicy Wielkopolski w trosce o pasze dla inwentarza zasie-

wają tej jesieni więcej popónów ozimych. Zbliża się termin agrotechniczny ich wysiewu. Z reguły planuje się zwiększyć obszar żyta popónowego i perka jako roślin stanowiących do bry przedpón pod sianą wiosną kukurydzę i ziemniaki. Tak np. w woj. kaliskim powierzchnia żyta popónowego, pod które siewy się obecnie pola, wyniesie 42 000 hektarów. W województwie konińskim będzie podobna powierzchnia (o 2000 hektarów większa niż w roku ubiegłym). Województwo leszczyńskie ma w planie 21 000 hektarów żyta popónowego, 4000 hektarów perka i 1000 hektarów wyki ozimej z pszenicą, to znaczy w sumie o 6 000 hektarów popónów ozimych więcej.

Poza trwającym skupem zbóż konsumpcyjnych, wiele starań dokłada się do przygotowania w porę ziarna siewnego. Zbiory tegoroczne w Wielkopolsce zapewniają nie tylko w pełni pokrycie potrzeb województw kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego, dla których siewy się m. in. 18 000 ton żyta, lecz także i innych regionów kraju. Do stacji oceny nasion w Kaliszu i Poznaniu zgłoszono próbki ziarna siewnego żyta na 50 000 ton, zakwalifikowano do tej pory 20 000 ton żyta. Pszenicy doczyszczono już 15 000 ton, potrzeby opiewają na 16 000 ton, do SON nadesłano próbki na 12 000 ton, zakwalifikowano 4 500 ton.

Przed służbą rolną gmin stoi obecnie zadanie dopilnowania planowej odnowy ziarna siew-

nego. Konieczna jest obecność instruktorów służby rolnej nie tylko na polach dla skontrolowania stanu przygotowania pól do siewów, lecz również w zagrodach rolników, aby tłumaczyć celowości wymiany ziarna siewnego. Od jakości wysiewanego materiału zależą przecież przyszłoroczne plony. Nie można się kierować tylko krótkowzrocznie pojętą oszczędnością w wydatkach na ziarno siewne. Planowa odnowa zapobiega tzw. wyrzadzeniu się upraw zbożowych, m. in. rozwojowi określonych chorób i szkodników, atakujących dłuższą uprawianą roślinę. (emp)

Badania gruntu marsjańskiego potwierdzają możliwość istnienia życia organicznego

Lądownik amerykańskiej sondy marsjańskiej „Viking 1” przesłał w środę na Ziemię ostatnią serię analiz gruntu marsjańskiego. Po przeanalizowaniu tych danych w Ośrodku Kosmicznym w Pasadenie odbyła się konferencja prasowa ze spólą biologów, którzy oświadczyli, że trzy ostatnie serie analiz wskazują na coraz większą możliwość istnienia życia organicznego na Marsie.

Uczeni byli bardzo ostrożni z wyciąganiem ostatecznych wniosków, stwierdzając, że nadal możliwe jest jeszcze wyjaśnienie zachodzących w gruncie marsjańskim procesów jako normalnych reakcji chemicznych. Kierownik grupy biologów, dr Harold Klein oświad-

Uchodźcy polityczni opuszczają Argentynę

W Buenos Aires podano wczoraj, że około 1200 latynoamerykańskich uchodźców politycznych, którzy korzystali z azylu w Argentynie, przemieszczono do innych krajów. Do wyjazdu z Argentyny przygotowuje się kolejnych 300 uchodźców. Decyzję tę podjęli oni w związku z szerzącym się w Argentynie terroryzmem i powstaniem.

Szczególne wrażenie wśród korzystających z azylu politycznego wywołało wykrycie przeprowadzone przez policję bojówki masy 30 osób w pobliżu Buenos Aires.

Oficjalnie w biurze argentyńskim wysokiego komisarza ONZ ds. uchodźców zarejestrowanych jest około 10 000 Latynosów, którzy uciekając przed represjami we własnych krajach, znaleźli schronienie w Argentynie. Natomiast źródła dobrze poinformowane podają, że w rzeczywistości liczba uchodźców dochodzi do 25 000. (PAP)

Sport-sport

Dzisiaj Piła wita kolarzy

Szozda przed Kowalskim w Tour de Pologne

W środę w Warszawie, Memorialem Henryka Lasaka, w którym zwyciężył S. Szozda, rozpoczął się XXXIII kolarski Wyścig Dookoła Polski. Wczoraj kolarze walczyli na trasie I etapu Warszawa — Brodnica, a dziś wjadą na teren Wielkopolski.

Na 171-kilometrowej trasie z Warszawy do Brodnicy najlepszym okazał się jadący w żółtej koszulce z napisem „Dziennik Ludowy” 27-letni reprezentant Polski Stanisław Szozda. Uzyskał on czas 3:56.19 i na finiszu wyprzedził zdecydowanie Janusza Kowalskiego (Polska) i Pawła Kaczorowskiego (Gwardia).

„Chcę wygrać ten wyścig i chyba zakończyć karierę sportową” — powiedział na mecie Szozda.

Inauguracyjny etap WDP odbywał się na płaskiej trasie, przy ładnej pogodzie i lekkim bocznym wietrze. Po trzydziestu kilometrach doszło do niegroźnej kłakry. Jedynym poszkodowanym okazał się Tadeusz Zawada (Stomil), który pozostał daleko za główną grupą i wycofał się wkrótce z wyścigu. Kraksa była bodźcem do ofensywy 23 kolarzy, wśród których z pierwszeństwem reprezentacji Polski zabrakło tylko Jana Raczkowskiego. „Kontratak” powiodł się tylko dwóm zawodnikom z grupy pościgowej, wśród których było aż pięciu legionistów.

Na ostatnich stu kilometrach etapu wyścig prowadziła ze stałą prędkością przewaga 32 osobowa czołówka. Jej przewaga nad peletonem wynosiła na mecie aż 12 min. i 7 sek. W ten sposób wielu młodych, kolarzy uczestniczących w Tour de Pologne straciło już szansę na wysokie uplasowanie się w klasyfikacji wyścigu. Szkoda bo miała to być przede wszystkim okazja do ofensywy młodzieży na pozycje mistrzów.

A oto nieoficjalne wyniki indywidualne etapu:

1. Stanisław Szozda	3:56.19
(Polska)	(z bon. 3:56.04)
2. Janusz Kowalski	3:56.19
(Polska)	(z bon. 3:56.09)
3. Paweł Kaczorowski	3:56.19
(Gwardia)	(z bon. 3:56.14)
4. Michał Klasa (CSRS)	3:56.19
5. Bernd Drogan (NRD)	„
6. Jan Brzeźny (Stal I)	„
7. Ireneusz Walczak (Stal I)	„
8. Grzegorz Fałkowski (Stal I)	„
9. Ryszard Wieczorek	3:56.19
(Legia)	„

W czołówce znalazło się 32 kolarzy, a 33 zawodnik na mecie miał stratę aż 12.07.

Wyniki drużynowe I etapu:

1. Polska	— 11:48.32
2. Gwardia	— 11:48.32
3. Stal I	— 11:48.37
4. NRD	— 11:48.37
5. Legia I	— 11:48.37
6. CSRS	— 12:01.04

Łucznicy Surmy startowali na Węgrzech

Najpoważniejsi kandydaci do tytułu mistrza Polski — łucznicy poznańskiej Surmy, gościli w ostatnim czasie na Węgrzech, gdzie w miejscowości Kupa-Jars zmierzali się w towarzyskim meczu z drużyną Viskoza. Pojedynki ten zakończył się zwycięstwem poznaniaków 6:55.529.

Wśród seniorek najlepszą zawodniczką była K. Sus (Surma) uzyskując rezultat 1173 pkt. Wyprzedziła ona mistrzynię Węgier — T. Kovac — 1149 pkt., i swoją koleżankę klubową D. Kozak — 1148 pkt.

Zawody mężczyzn zakończyły się niespodziewaną porażką naszej olimpijczki — W. Szymańczyka. Zajął on drugie miejsce (1147 pkt.) ulegając I. Balasowi (Viskoza) — 1188 pkt. Trzecie miejsce wywalczył Z. Davazny (Viskoza) — 1146 pkt., a czwarte M. Makowski (Surma) — 1127 pkt.

Najbliższym startem łuczników Surmy będą międzynarodowe indywidualne mistrzostwa Polski w Warszawie, z udziałem reprezentantów Danii, Francji, NRD, Finlandii, Norwegii, Węgier i ZSRR. Poznaniacy wystąpią w nich osobiście brakiem T. Malickiego i M. Popielewskiego. (wil)

Polscy piłkarze przed eliminacjami MŚ

Piłkarze ekstraklasy mają za sobą dwie kolejki ligowych spotkań. Prócz rywalizacji o ligowe punkty naszych kibiców interesuje również aktualna dyspozycja potencjalnych kandydatów do reprezentacji kraju którą niebawem czeka pierwszy mecz eliminacyjny mistrzostw świata.

Nowo wybrany selekcjoner naszej drużyny narodowej, Jacek Gmoch kończy swój pobyt za granicą i wraca do kraju 27. bm. Jak w takiej sytuacji przedstawia się koncepcja przygotowania reprezentacji do udziału w eliminacjach mistrzostw świata?

W myśl przyjętego planu za przygotowanie kadrowców do udziału w eliminacjach mistrzostw świata (nasz zespół w bieżącym roku rozegra dwa spotkania — z Portugalią i Cyprzem) — prócz szkoleniowców PZPN — za formę reprezentantów odpowiedzialni są także trenerzy klubowi. Na specjalnej naradzie w PZPN określono zadania trenerów klubowych, ich plany pracy z kadrowcami. Materiały na ten temat, pogłębione obserwacjami szkoleniowców związki dla trenera Jacka Gmocha.

Wszystkie informacje z ligowych spotkań na pewno przydadzą się trenerowi Jackowi Gmochowi, który do 10 września ma przedłożyć w PZPN koncepcję pracy z reprezentacją. (PAP)

Zwycięstwo W. Fibaka

Od zwycięstwa rozpoczął swój start w turnieju Brookline nasz tenisista Wojciech Fibak. W pierwszej rundzie Fibak pokonał Amerykanina Billa Scanlona 6:1, 6:4. Fibak jest rozstawiony w tym turnieju z nr 16. (PAP)

Piłka ręczna

Polskie zespoły w europejskich pucharach

W Bazylei odbyło się losowanie rozgrywek o europejskie puchary w piłce ręcznej kobiet i mężczyzn.

Z polskich drużyn najwięcej szczęścia miał zespół wrocławski ze Śląska, który w rozgrywkach o Puchar Europy krajowych drużyn mistrzowskich nie będzie uczestniczył w rozgrywkach eliminacyjnych i zakwalifikował się do 1/8 finału bez gry.

W Pucharze Zdobywców Pucharów gdańskiej Spójni los wyznaczony na pierwszego przeciwnika szwedzki zespół Heim Goeteborg.

W eliminacyjnej rundzie rozgrywek krajowych mistrzowskich drużyn kobiecych piłkarki ręczne AZS Wrocław trafiły na mistrza Związku Radzieckiego, zespół Spartaka Kijów.

Spotkanie rundy eliminacyjnej odbędzie się w dniach od 8 do 14 października i w dniach 22-28. X (rewanż).

x dalekopisem

W spotkaniu o pierwsze miejsce w grupie „A” turnieju przyjaźni polscy piłkarze ręczni przegrali w Bad Liebenwerda z drużyną ZSRR 21:26 (8:14). W innym meczu tej grupy Bułgaria pokonała CSRS 21:18 (11:7). W grupie „A” najwięcej punktów zdobył ZSRR — 6 przed Polską — 4, Bułgarią — 2 i CSRS — 0.

W Warnie rozpoczął się VIII Międzynarodowy Turniej Siatkarek „Warnieńskie Łato”. W miejscowym Pałacu Sportu spotkały się zespoły reprezentacyjne 6 krajów: CSRS, NRD, Jugosławii, Węgier, Polski i Bułgarii. Polki w pierwszym meczu zmierzyły się z zespołem CSRS, ulegając po wyrównanej grze 2:3 (15:11, 5:15, 15:7, 14:16).

Mistrz świata Anatolij Karpow zapewnił sobie zwycięstwo w międzynarodowym turnieju szachowym w hiszpańskim mieście Montilla. Karpow zdobył 7 pkt., wyprzedzając konkurentów o 1,5 pkt.

W Opolu odbył się finał X Młodzieżowych Mistrzostw Polski na żużlu. Tytuł mistrzowski zdobył Patryk z Polonii Bydgoszcz, który zgromadził 13 punktów. Wicemistrzem został — po zwycięstwie w biegu barażowym — Raba (Kolejarz Opole), a II wicemistrzem — Ziarnik (Polonia Bydgoszcz) — obaj 11 punktów.

Susza w Europie Zachodniej

Angielskie ogródki nie będą podlewane

Władze brytyjskie rozpoczęły wczoraj realizację kampanii mającej na celu zredukowanie o połowę zużycia wody w tym kraju. Katastrofalna susza, największa w W. Brytanii od 250 lat, spowodowała, iż zwrócono się do ludności z apelem o sprawdzenie i ewentualne naprawienie wszystkich ciekających kranów oraz maksymalnie oszczędne używanie wody do mycia. W najbliższym czasie słynne angielskie ogródki przydomowe nie będą mogły być podlewane.

Dzienniki publikują całonocne apele do ludności wzywając do oszczędzania wody, aby w ten sposób utrzymać normalny poziom produkcji przemysłowej.

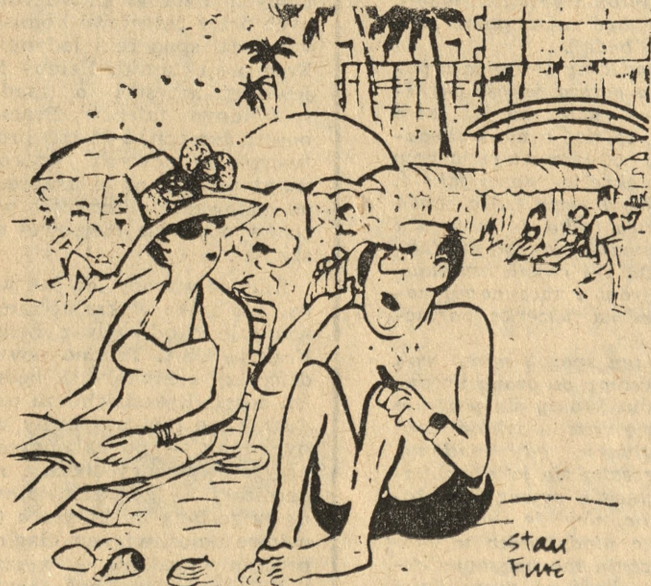
Ocenia się, że wysuszone ziemie powinny mieć zapewnione przynajmniej 50 cm opadów, aby poziom wód gruntowych powrócił do stanu normalnego. Tymczasem według przewidywań meteorologów, w okresie od grudnia br. do lutego przyszłego roku można spodziewać się zaledwie 12 cm opadów.

W Norwegii susza była przyczyną groźnego pożaru lasów, znajdujących się 250 km na północ od Oslo. Władze ogłosiły ten teren rejonem klęski żywiołowej. Walka z ogniem trwała kilka dni i dopiero obecnie został on zlokalizowany. Podkreśla się jednak, że tylko opady deszczu położą kres niebezpieczeństwu nowych pożarów.

W Danii minister rolnictwa Paul Dalsager spotkał się z delegacją farmerów, którzy domagają się od rządu wyrównania strat wyrządzonych przez suszę. Rolnicy wystąpili również z żądaniem rozbudowy sieci zbiorników wodnych i systemu irygacyjnego. Rząd RFN ogłosił, iż udzieli rolnikom pomocy w zwalczaniu skutków suszy.

PAP

HUMOR I SATYRA



— Jaki tam szum morza? Ciągłe słyszę: sto dolarów dziennie...

Bez dymnej zasłony

Dokończenie ze str. 3

zów, trzeba sobie uświadomić, że obecnie np. nikt nie pomyśli nawet o zapaleniu papierosa w tramwaju, czy w autobusie. Nie tak zaś dawno temu (co pamięta jeszcze średnie pokolenie) i tramwaje i autobusy kursowały pełne dymu. Każdy kulturalny człowiek szanuje już obecnie bez protestów wyrażoną wywieszka prośbę gospodarzy o niepalenie. Niedługo taki apel byłby uważany za dziwaczność. A więc?

Rozszerzanie „obszarów bez dymu” byłoby korzystne nie tylko dla niepalących, ale w równym stopniu dla zdrowia niewolników nikotynowego bożka.

ZDZISŁAW KANDZIORA

Udana akcja tatrzańskiego GPR

W czasie pokonywania zachodniej grani „Zabiej lalki” nad Morskim Okiem, odpadł od ściany 21-letni taternik z Warszawy Bogusław Strózek. Spadł około 20 m i zawiśł na linie asekuracyjnej doznając licznych obrażeń. Akcja ratunkowa grupy tatrzańskiej GPR przebiegała częściowo w nocy. Po raz pierwszy w historii polskiego ratownictwa górskiego — helikopter lądował o zmroku przy Czarnym Stawie nad Morskim Okiem, a startował z rannym — aby go przetransportować do szpitala — już w całkowitej ciemności. Prawdziwy pokaz mistrzowskiego pilotażu dał krakowski pilot Wiesław Wolański.

ABSOLWENCI SZKOŁY PODSTAWOWEJ

POZNAŃSKIE ZAKŁADY
OPON SAMOCHODOWYCH

„STOMIL” w Poznaniu
ulica Starołęcka nr 18



PRZYJMUJĄ ZAPISY UCZNIÓW

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej Przyzakładowej
na rok szkolny 1976/77

w następujących zawodach:

1. aparatowy procesów chemicznych (konfektor, wulkanizator, walcownik, wytłaczarkowy, kalandrowy);
2. mechanik maszyn i urządzeń przemysłowych (tokarz, ślusarz, frezer).

Warunkiem przyjęcia jest ukończenie szkoły podstawowej.

Bliższych informacji udziela i zapisy przyjmuje

Dział Osobowy i Szkolenia Zawodowego PZOS „STOMIL”
w biurze, pokój nr 1 (parter), telefon 78-75-11, 78-75-14.
3622-K1

Praca Nauka

Przyjmę instalatora - spawacza. Ślusarska 4.
5013gpr

Murarzy przyjmę zaraz, praca stała, Poznań, Świerkowa 13 m. 5, godz. 18-21.
7575g

Potrzebna pomoc do dziecka. Ul. Kościuski 76 m. 7.
8017g

Kto zaopiekuje się starszą panią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6220g

Zatrudnię pracownika do dochodzenia przy hodowli nutrii w Plewiskach, może być rencistka lub emeryt. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6259g.

Ucznia krawieckiego - przyjmę. Ul. Wojska Polskiego 6 m. 5.
6277g

Przyjmę kierowcę na Stara. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6282g.

Kto zaopiekuje się starszą panią w Kościelcu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6221g.

Uczeń w zawodzie ślusarsko-narzędziowym potrzebny. Poznań, Staszica 21, warsztat.
6347g

Samotny posiadający domek poszukuje gospodyni w średnim wieku. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6076g.

Kupno Sprzedaż

Przyjmę pracę chałupniczą, może być szycie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6147g.

Magister naucza matematyki, fizyki, ławicki. Tel. 400-88.
6229g

Profesor licealny uczy lekcji matematyki. Gdźński, Reya 4 m. 4, tel. 433-12.
5859g

Kupię ciągnik C 330 - 328 lub podobny oraz sprzedam silnik Warszawa M-20. Eugeniusz Garbacz, Mosina, Łakowa 12.
6215g

Sprzedam dębowe: stół średnica 125 cm, rozkładany, biurko 160x65 cm, obrazy. Tel. 20-16-46, po godz. 17.
6239g

Kalkulator „Priwilej” 840 M (pamięć), pierwszorzędną planino, używaną sypialnię „brzoza”, łóznę po łow, maszynę do pisania „Groma”, radio tranzystorowe „VEF” 202, „Minor” - sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6327g.

Sprzedam niemiecką, nową, 2-płytową maszynę dziewiarską „Veritas”. Tel. 755-19.
5978g

Segmenty Kowalskich matowe, głęboką szafę kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6115g.

Sprzedaż segment z szafą

Sprzedaż segment z szafą, dwa kanapopieczony, dwa fotele, stół. Łukaszewicz 38 m. 3, po godz. 15.
6044g

Sprzedam nowoczesną amerykańkę. Poznań, Łowicza 102 m. 19.
6036g

Bony PeKaO sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6031g.

Motocykl IZ 350 z częściami zamiennymi sprzedam. Ostrów Wlkp., Działowy 34, tel. 30-80.
5965g

Okazyjnie sprzedam maszynę do szycia w dobrym stanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6060g.

Sprzedam łóznę i wózek głęboki, skórki garbowane i żywe tchorek-fretki. Zbigniew Malak Wągrowiec, ul. Wyzwolenia 28.
6080g

Sprzedam okazjnie piec c.o. 2 m, ogrzewalność. Matysiak Poznań, ul. Starołęcka 184.
6109g

Piec c.o. 1 m, łazienkowe, węglowe, gazowy sprzedam. ul. Winogrody 131.
6151g

Sprzedam przyczepę wywrotkę, Ludwik Szulc - Kubaczyn, poczta Gradowo.
7337g

Sprzedam wapno budowlane. Tel. 707-70.
6192g

Samochody

Kupię Warszawę 223 lub 224 oraz silniki do Fiata 600 i Zastawy. Władysław Frankowski, Szamotuły, Podgórna 10.
7851g

Sprzedam samochód Syreny 105, rocznik 1975. Wąskowo 23, poczta Ponić.
1010g

Sprzedam Nysę 501. Karolus, Ruskowo, gmina Sroda, poczta Sroda 63-000.
1026p

Sprzedam Warszawę Combi. Prusa 2 m. 6.
7627g

Sprzedam nową Skodę S 100 z Polmozytu. Adres: ul. Grunwaldzka 36 m. 10, po godz. 16.
7814g

Sprzedam korzystnie Skodę 1201, po remoncie. Głoska 95 m. 15, po godz. 15.
8004g

Kupię używane wały korbowe. Syrena, Wartburg, Trabant. Poznań, Zagrodnicza 5 (Winogrody).
6066g

Sprzedam samochód Moskwę 407, po remoncie. Stefan Kubiak 63-100 Srem, ul. Kolejowa 4.
6188g

Sprzedam Zuka skrzyniowego po kapitalnym remoncie, stan bardzo dobry. Forteczna 37, tel. 744-83, od godz. 10.
5988g

Sprzedam Syrenę 103, bardzo dobrym stanie. Michał Górka, ul. Rawicka 2.
6008g

Sprzedam szybę przednią Taunusa 17 M. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6042g.

Poszukuję niekrepującego pokoju z wygodami w okolicy ul. Obornickiej - Płakowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6099g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

Lokale

Student I roku, poszukuje samodzielnego pokoju z wygodami w centrum Poznania. Oferty do 3 września adresować: J. Księżak, 87-800 Włocławek, Jagiellońska 21.
998p

Poszukuję niekrepującego pokoju z wygodami w okolicy ul. Obornickiej - Płakowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6099g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

Poszukuję niekrepującego pokoju z wygodami w okolicy ul. Obornickiej - Płakowa. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6099g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

30-letni inżynier poszukuje kawalerki lub niekrepującego pokoju z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 5970g.

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 1000 m², domek, szklarnia 400 m². Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6320g.

Oddam w dzierżawę zabudowania gospodarcze. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dia 6172g.

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

W dniu 24. 8. 76 r. około godz. 12, w tramwaju nr 3, na Moście Dworcowym - pozostawiono brązową torebkę damską z dokumentami. Znalazcę wynagrodzić. Osiedle Oświecenia 93 m. 1.
7733g

Przedsiębiorstwo Pa

TEATRY

OPERA — g. 19 „Wesele Figara”.
MUZYCZNY — g. 19 „Machia-velli”.
NOWY — g. 19 „Zabawa jak n-gdy”.

KINA

KDF MUZA — g. 10 „Mc Mas-ters” (USA 15 l.), g. 12.30, 15.30, 17.45, 20 „Z podniesionym czołem” (USA 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15.30, 17.30, 20 „Powrót tajemniczego blondyna” (fr. 15 l.).
APOLLO — g. 10, 15, 18.45 „Zna-chor” i Profesor Wilczur” (pol. b.o.).
ARENA — g. 20 „Trzęsienie zie-mi” (USA).
BALTYSK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20 „Straceńczy” (USA 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Flap i Flap w Legii Cudzoziem-skiej” (RFN b.o.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Zorro” (wł. b.o.).
GWIAZDA — g. 16, 18 „Smier-cionośny ładunek” (USA 15 l.), g. 20 „Pokusa” (wł. 15 l.).
KOSMOS — g. 17.30, 20 „Mor-derstwo w Orient Expressie” (USA 18 l.).
MALTA — g. 16 „Przygody Ro-binsona Kruzo” (radz. b.o.), g. 18 „Hazardziści” (pol. 15 l.), g. 20 „W upalną noc” (USA 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Przy-gody Robinsona Kruzo” (radz. b.o.), g. 17.30, 19.30 „W środku la-ta” (pol. 15 l.).
OSIEDLE — g. 16 „Tomcio Pa-luch” (fr. b.o.), g. 19 „Niewierna żona” (fr. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Pancerniak” (USA 18 l.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Szczeki” (USA 15 l.).
RUSAKA (Swarzędz) — g. 16, 19.30 „Kazimierz Wielki” (pol. 15 l.).
TECZA — g. 15.30 „Małżonkowie roku drugiego” (rum. b.o.), g. 17.30, 19.30 „Świat dzikiego zachodu” (USA 15 l.).
WARTA — g. 10, 16 „Ostatni skok gangu Olsena” (dun. 12 l.), g. 12, 14, 18, 20 „Nie ma sprawy” (fr. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Moja wojna, moja miłość” (pol. b.o.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Chinatown” (USA 18 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Zeznania komisarza policji przed Prokuratorem Republiki” (wł. 15 l.).
ZOO — ul. Krańcowa i ul. Zwicz-nyńska — g. 9-19.

DZIURY

SZPITAL: interna, chirurgia, laryngologia — ul. Mickiewicza 2; okulistyka, neurologia — ul. Wal-ki Młodych 7; chirurgia dziecięca — ul. Kryświcka 7.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu, ul. Chelmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, po-rady lekarskie i w miejscach pu-blicznych — tel. 999.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Piastowskie 15, tel. 722-24; ul. Ugory 18, tel. 592-30; ul. Kościuski 103, tel. 544-44; Lu-boń, tel. 120-399; Swarzędz — tel. 209 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia czyn-ny codziennie g. 7-22, tel. 989.
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 53, Głogowska 107/109, Dzierżńskiego 349, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kornicka 24, Osiedle Przy-jaźni paw. 141, Starołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (cała doba).
Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżurują: lekarz psychiatra, wzgl. psycholog. Porady prawne głównie z zakresu prawa rodzinnego, opie-kuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na gdańskiej pie-ciolinie; 9.05 Po jednej piosenke; 9.30 Berlin z melodii i piosenka; 9.45 „Pamiętki Soplicy” — fragm. książki H. Żmławskiego; 9.55 Wi-dziane z Błiska; 10.10 Łato z Radiem; 10.25 Katowice na muzycznej ante-nie; 10.35 Z nagrań Leslera Younga; 10.45 Moto — sprawy; 10.55 Z mi-krofonem przez rzeszowską wieś; 11.05 Muzyka baletowa z oper; 11.15 Wakacje z muzyką; 11.25 Z pol-skiej fonoteki; 11.35 Studio muz. instrumentalnej; 11.45 Propozycje do Listy Przebojów; 11.50 Aktualn. kulturalne; 12.05 Poranek; 12.15 Radiokurier; 12.20 Parada polskiej piosenki; 12.30 Muzyka i Aktualno-sci; 12.45 Nie tylko dla kierowców; 12.55 Przeboje non stop; 13.05 Ork. PR i TV p/d J. Pruszką; 13.15 Rep. Interakcji — „Studia Pustel-nika”; 20.15 Międzynar. Festiwal Piosenki w Sopocie. Koncert pty-towy; 21.15 Dzw. plakat reklamowy; 21.35 Utwory S. Moniuszki; 22.05 Gra Ork. P. Mauriata; 22.30 Lądy znane i nieznane — Wene-zuela; 22.45 Mini recital piosenkar-ski — Anda Calugareanu; 23.15 Korrespondencja z zagranicy; 23.15 Gronica jazzu.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 12.05, 15, 19, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.45 Świat minia tury muzycznej; 8.35 My 75; 8.45 Muzyka spod strzechy — Pieśni i tańce orawskie; 9.05 Wakacje me-lo-mana — cz. I: „Muzyka i film”; 9.40 Dla przedszkoli i dziecięcych wiejskich; „Komórki do wynaję-cia”; 10.05 Czytamy klasyków — Jan Lam i jego twórczość; 10.30 Konc. orkiestr dętych; 11.05 Klawesynista amerykański I. Kipnis gra Partię h-moli Bacha; 11.35 Postęp w gos-podarstwie domowym; 11.45 Od Tatr do Bałtyku — Kieleckie; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25

W Wielkopolsce 4,1 mln ton ładunków Zwiększone zadania PKS-u w jesiennych przewozach

Podobnie jak w ubiegłym roku, PKS wyznaczony został przez Ministra Komunikacji na koordynatora jesiennych przewozów owoców rolnych. Nie tylko więc realizować mu-si znaczne zadania własnym taborem. Powierzono rów-nież PKS-owi odpowiedzialną rolę czuwania nad sprawnym przebiegiem tej kampanii poprzez bilansowanie potrzeb ze zdolnościami przewozowymi, wyznaczanie zadań innym przewoźnikom (np. GS-om, SKR-om), zadbanie o rezer-wo pojazdów na ewentualne spiętrzenia robót, itd. W IV kwartale przetransportować trzeba będzie w całym kraju około 42 mln ton ziemiopłodów.

Z liczby tej jedna dziesiąta czeka na przewiezienie w cze-rech województwach, w któ-rych koordynatorem jest po-znańskie Przedsiębiorstwo PKS — kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim. Będzie to o 5 procent więcej niż w zeszłym roku. Samym taborom PKS-u przewiezio-nych zostanie jesienią łącznie około 1,2 mln ton. Stawia to Poznań wśród najwęższych przewoźników owoców w pionie PKS-u, obejmującym 17 takich przedsiębiorstw.

Tylko trzy nasze oddzia-ły w wymienionych województwach — informuje zastępcę dyrektora, Tadeusz Mnichow-ski — nie włączone zostały do tej kampanii, gdyż nie pro-wadzą przewozów towarowych. Pozostałych 9 przygotowało się, na okres zwłaszcza ostat-niego kwartału, do zwiększo-nych zadań. Wykonując je będą według opracowanego szczegółowo harmonogramu, zapewniając tabor (przede wszystkim wielomontażowe ze społy — samochody z przy-czepami, których łącznie bę-dzie do dyspozycji ponad 100) oraz kierowców i specjalne eki-py mechaników.

Obecnie pojazdy PKS-u za-angazowane są jeszcze w prze-wozy zbóż. Z gospodarstw wszystkich sektorów wożą je do magazynów PZZ i GS-ów oraz do elewatorów zbożo-

wych. Jest to niejako general-na próba przed nadchodzą-cym „szczytem” przewozów, kiedy to obejmą one również buraki cukrowe i ziemniaki. Te pierwsze zamierza się roz-począć wozic — od plantato-rów do 11 cukrowni — już za kilka dni, a więc prędzej niż w poprzednich latach w zwią-zku z wcześniejszym uruchomie-niem przerobu w niektórych cukrowniach.

Krótko potem PKS podej-mie też transport ziemniaków. Z jednej strony — z punktów ich skupu do zakładów ziem-niaczanych (głównie do Lubo-nia i Stawu); z drugiej zaś — na zaopatrzenie rynku, m. in. Śląska. Innowacją w tych kur-sach na Śląsk będzie wyeliminowanie pustych przebiegów pojazdów, które w powrotną drogę zabierają będą do Wielkopolski węgiel.

Poznańskich PKS-owców czeka więc niebawem trudny egzamin. Pracować oni będą na dwie zmiany, by możliwie sprawnie wywiązywać się ze swoich obowiązków. Dużym udogodnieniem będą dla nich liczne usprawnienia organiza-cji i mechanizacji robót w punktach składowania i odbio-ru buraków i ziemniaków. Dzięki utwardzeniu wielu dróg dojazdowych i placów oraz ich oświetleniu — szyb-ciej obsługiwane będą pojaz-dy w tych punktach. (bop)

Przenosiny dojrzałych drzew do parku Kasprowicza

Starodrzew, którego w Pozna-niu nie brakuje, oprócz walorów zdrowotnych (płuć mia-sta), stanowi szczególną ozd-o-bę miasta. Im więcej tej roślin-ności w parkach, tym są one ładniejsze.

W naszym mieście każdego roku powiększają się obszary zielone. Sadzi się też setki drzew. Zanim jednak one „pod-rosną”, upływa sporo czasu. Młode drzewa nie są tak efek-towne, jak rosące od dawna. Urok np. Parku Zwycięstwa polega właśnie na skupieniu w nim starym drzewostanie. Natomiast Park im. Kasprowi-cza, choć zielony w nim dużo, ale tej niskiej (trawniki i grząd-ki z kwiatami) — wygląda „go-ło”.

Dla wyrównania tego braku Miejskie Przedsiębiorstwo Zie-lenii przystąpi w tegorocznym okresie jesiennie — zimowym

do zadrzewiania parku Kaspro-wicza. Zamierza bowiem z go-spodarstwa szkółkarskiego na teren parku około 200 starych, 15- oraz 20-letnich lip i kło-nów. Również inne rejonu mia-sta przewiduje się obsadzić dojrzałymi drzewami. W sumie ma ich przybyć około 500 sztuk.

Równocześnie w porze jesie-ni — zimowej MPZ przystąpi na szeroką skalę do wycinania uschniętych konarów w starym drzewostanie. W mieście jest sporo drzew, na których obu-mały konary. Trudność w przeprowadzaniu tych zabie-gów kosmetycznych stanowi brak odpowiedniego, a zarazem bezpiecznego sprzętu (wysięgnik z koszem). MPZ, które zajmuje się konserwacją zieleni w cał-ym mieście, musi wypożyczyć ów sprzęt od innych przedsię-biorstw, oczywiście odpłatnie.

„Człowiek z Saffie” — fragment książki M. Słowalla i P. Wahlo; 14.25 Pieśni Mieczysława Karłow-skiego; 13.05 C. Saint Saens: 2 konc-erty skrzypcowy C-dur, op. 58; 13.35 Wokół spraw naszego stołu; 13.50 W rytmie reggae; 14.10 Więcej, le-piej, nowocześnie; 14.25 Tu Radio Moskwa; 14.45 Sonata na wiolon-czelę solo; 15.05 Program dla dzie-cząt i chłopców; 15.10 Studio „So-necznik”; 16.05 Tańce ludowe z Pe-ru; 16.30 Mel. z operetek; 16.40 Ma-gazyn informacyjny; 16.50 Radio-express; 17.05 Przed mikrofonem pol-skie i zagraniczne chóry amato-rskie; 17.20 „Najdłuższy urlop nad mistrza Zawrzykraj”; 17.40 Red. Muzyki Powołanej PR przedstawia pianistę A. Ratusińskiego; 18.40 Rep. ekonomiczny; 19.05 Zanim roz-pocznie się Wrażliwa Cantat; 19.20 Szkice do portretu... Blaise Cendrars; 21.57 Grupa „Passport” Doldingera; 22.10 Magazyn rekrea-cyjny turystyczny; 22.30 Muzyka ze starych płyt; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Magnificaty kom-pozytorów polskich.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.35, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 8.30 Co kogo lubi; 9 „Psy wojny” — pow.; 9.10 „Dla twojej przyjemności”; 9.30 inne przeboje Roky Music; 9.30 Nasz rok 76; 9.45 Dyskoteka pod gruszą; 10.35 Dyskoteka pod gruszą; 11.05 Życie rodzinne — magazyn; 11.30 Gary Burton — wibrafonista poszukiwany; 12.25 Za kierownicą; 13.10 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Wi-zerunek człowieka rudego” — po-wieść; 14.05 W Filharmonii; 15.10 Skaldowie śpiewają piosenki A. Osieckiej; 15.30 Barwy lubus-kiej kultury — magazyn; 16.05 Roz-szyfrowujemy piosenki; 16.20 Roc-kowe bolera; 16.45 Nasz rok 76;

17.05 Muzyczna pocztą UKF; 17.40 Jak zapelniali się półki; 18 Mu-zykobranie; 18.30 Polityka dla wszy-stkich; 18.45 Przeboje 40-latków; 19 „Nad Niemnem” — pow.; 19.35 „Polawiające pereł” — opera ty-godnia; 19.50 „Psy wojny” — pow.; 20 Interdado — magazyn aktualn. muzycznych; 20.40 Na gitarze gra Bill Commins; 20.50 „Tanta obca kobieta” — słuch.; 21.20 Oklaski dla zespołu Carlosa Santany; 21.40 W rytmie reggae; 22.08 Śpiewa Ze-spół Phoenix; 22.15 Trzy kwadran-sy jazzu — dyskografia; 23.05 Nowe tomiki poetyckie — B. Żurawski; 23.05 Koncert tylko dla meloma-nów — Popularne utwory roman-tyków; 23.52 Śpiewa zespół Par-tita.

Wiadomości: 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radio-express na dzień dobry; 7.05 Konc. poranny; 8.05 Transm. z Pr. I; 11.35 Gra Ork. Perez Prado; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głoda płyty; 13.05 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 13.25 Z radiowej fonoteki muzycznej; 13.50 „Waka-cje na własny rachunek”; 14.25 „Znak czasu”; 14.55 Nowości po-etyckie Ludowej Spółdzielni Wy-dawniczej; 15.15 „Aecjusz”; 15.30 ostatni Rzymianin; 15.45 Najnow-sze wiersze Wisławy Szymbor-skiej; 16.05 Utwory fletowe kom-pozytorów współczesnych gra Se-verino Gazzelloni; 16.40 Aud. tu-rystyczna w oprac. Andrzeja Pru-sińskiego; 16.50 Radioexpress; 17 Spotkania muzyczne; 17.15 Audy-cja oświatowa; 17.25 „Co nowego w Wielkopolskiej kulturze”; 17.55 Poznański koncert zrycza; 18.25 „Czy można leczyć chorobę alko-holową?”; 18.40 „SOS dla biosfe-ry” — Użyźnić ziemię — nie za-

Muzeum Sienkiewicza powstaje w Poznaniu

Poznańowi przybędzie

wkrótce nowa placówka kul-turalna. Będzie nią muzeum li-teratury Hen-ryka Sienkie-wicza (nazwa jeszcze ściśle nie sprecyzowa-na), które powstanie przy Sta-rym Rynku. A wszystko zaczę-ło się od dnia, w którym przed-laty, do władz miasta zgłosił się pan Igo Moś, oferując zebraną przez siebie prywat-ną kolekcję pa-miątek po au-torze Trylogii. Bogaty zbiór, składający się z wielu unika-to-wych pamiątek, wymagał od powiednich pomieszczeń. Wów-czas zrodziła się koncepcja ut-worzenia muzeum, które dzia-łałoby na zasadzie filii Miejskiej Biblioteki Publicznej. Wybór padł na dom przy Sta-rym Rynku, narożnik ul. Zam-kowej (na zdjęciu).

Sprawie nadano właściwy bieg i z każdym miesiącem nabierała konkretniejszych kształtów. Wykwaterowano już mieszkańców domu, pro-wadzone są rozmowy z wła-sicielami posesji na temat je-go przejęcia do nowych ce-lów. Zespół fachowców Pra-cowni Konserwacji Zabytków opracował koncepcję planów adaptacyjnych budynku (do-tychczas była to kamieniczka czynszowa), a ta stała się pod-stawą do sporządzenia doku-mentacji technicznej. Jedno-cześnie opracowuje się szcze-gółowy scenariusz przyszłej ekspozycji bogatych zbiorów. Zakłada się, że do końca ro-



Fot. — H. Kamza

ku wszystkie wstępne prace zostaną sfinalizowane, a zimą ekipy robocze Pracowni Konserwacji Zabytków przystąpią do prac adaptacyjnych.

Nowe muzeum, według za-mierzeń jego twórców, skła-dać miałyby się niejako z dwóch części. Pierwsza — sta-ła, gromadziłyby wszystkie do-kumenty i pamiątki obrazują-ce twórczość H. Sienkiewicza oraz jego związki z Wielko-polską, a nadto przedstawia-jące autora Trylogii jako dzia-łacza i społecznika. Część dru-ga miałaby charakter okolicz-nościowy, w zależności od po-trzeb. Tu np. odbywać się bę-dą wystawy rocznicowe, bądź też ekspozycje związane z no-wą ekranizacją dzieł pisarza. Będzie też wydzielona salka do prelekcji, wykładów, pro-jekcji filmów itp., związanych z tematyką sienkiewiczowską. W innych pomieszczeniach czynna będzie filia MBP, dys-ponująca wszystkimi dziełami Sienkiewicza oraz tytułami o-mawiającymi życie i twórczość powieściopisarza. Na par-terze zajmowanym obecnie przez „Ruch”, czynny będzie punkt sprzedaży materiałów (fotografy, fotokopie itp.), zwią-zanych z Sienkiewiczem i je-go twórczością. (za)

ODPOWIADAMY

Przemysław W. — Czasopismo „Akwarium” jest wydawane w Katowicach (do Poznania przy-chodził w niewielu egzemplarzach i wyłącznie znajduje się w sprze-daży kioskowej) — radzimy w sprawie prenumeraty zwrócić się do Polskiego Związku Akwari-istów, 41 — 800 Chorzów, ul. Wol-ności 41. (2948)

Adam Tulisza, Poznań. — Po-twierdzamy odbiór listu, ale w opisanej sprawie nie jesteśmy w stanie nic poradzić. (3016)

Urszula Cegielska. — Również redakcja jest przeświadczona, że nastąpi poprawa w utrzymaniu porządku w poznańskich pa-kach, m. in. w Sołackim. Taki był cel artykułów, zamieszczonych w „Głosie”. (3151)

INFORMUJEMY

Z dniem 27 sierpnia baseny pły-walni przy ul. Chwiałkowskiego są nieczynne.

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 12 — Program na dzień dobry; 12.30 — „Tydzień pełen wrażeń” — film fab. prod. CSRS; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektowy”; 17 — Dla dzieci — „Zapraszamy do Smoczej Jamy”; 17.35 — „Język światowy”; 18.10 — „Przez maskę ple-tonurka” — franc. film dok. (kol.); 18.40 — Eureka (kol.); 19.20 Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.20 — XVI Międzynarodowy Festiwal Piosenki — „Sopot 76” — dzień ptytowy (kol.); 21.20 — „Turoszow-ska ballada” — program publ.; 21.45 — Dziennik (kol.); 22 — XVI Festiwal Piosenki — „Sopot 76” (kol.).

PROGRAM 2: 16.30 — Pegaz (kol.); Piątek z publicystyką kul-turalną; 17.15 — Trasa Łazienkow-ska — rep.; 17.55 — Spotkanie z twórcami Trasy Łazienkowskiej; 18.15 — Program publ. kol.; 19 „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kol.); 20.15 — Program publ. kult.; 21.35 — „Polska Jo-anna” — rep. M. Wójcik; 22.05 — „24 godziny” (kol.); 22.15 — „Sen tymenty” — program rozrywk. Agnieszki Osieckiej; 23.10 — Spot-kanie z Agnieszką Osiecką.

Dzisiaj, godz. 14-16

W „Głosie” o podręcznikach

Przypominamy Czytelnikom zainteresowanym sprawami podręczników do szkół podsta-wowych i średnich (a więc ro-dzicom oraz uczniom), że dz-i-siaj, w piątek, 27 bm., od godz. 14 do 16 przy telefonach redakcyjnych pełnią dyżur oso-by, które na ten temat będą mogły udzielić kompetent-nych wyjaśnień.

Kto zatem pragnie uzyskać informacje związane z rozdzia-łem łonów oraz książek w szkołach, a więc dotyczące za-kresu działania Wojewódzkie-go Zespołu Ekonomiczno-Ad-ministracyjnego Szkół przy po-znańskim Kuratorium Oświaty i Wychowania, proszony jest o telefonowanie pod numer 600-41, wewn. 216 lub 217.

Natomiast w sprawach naby-wania podręczników w księ-garniach „Domu Książki” (na-łony lub w wolnej sprzeda-ży) telefonować należy pod numerami: 657-18 lub 600-41 wewn. 215.

Ponieważ dyżurujące w re-dakcji osoby nie mogłyby udzielać jednocześnie wyjaś-nień telefonicznie i osobiście, prosimy zwracać się z pyta-niami wyłącznie telefonicz-nie. (zk)

sygnaty i ODPOWIEDZI

● Na ul. Litewskiej w Pozna-niu jest piętnaście lamp oświele-niowych, a palą się tylko trzy. Dlaczego? — pytają mieszkańcy. Zakłady Energetyczne Poznań: — Na ulicy tej wynikła awaria. Właśnie się ją likwiduje. Po na-prawie żarówki w lampach będą uzupełnione. (301)

● Od dłuższego czasu nie ma w sprzedaży pończoch przeciw-żyłakowych, które powinien no-sić — pisze A. L.

Dyrekcja Przedsiębiorstwa Za-opatrzenia Farmaceutycznego „Ce-farm” informuje, że do sprze-daży pończoch przeciwżyłakowych wyznaczono aptekę nr 32 przy ul. Strzeleckiej 33/35. (3075)

● Mimo obietnic, nie się ro-bi na ul. Górki, która nadal to-nie w błocie i kałużach. Wyryw, które tam powstają, są nie do przebycia — sygnalizuje Kazimierz K.

Zarząd Dróg i Mostów — Dział Konserwacji: — Ulica ta będzie wyrównana na przełomie III i IV kwartału, a utwardzenie nawierz-ni już nastąpi późną jesienią br. (3057)

Po reporterskim rajdzie — wątpliwości

Dlaczego gastronomia nie wykorzystuje owoców?

W codziennej produkcji, du-że możliwości wykorzy-stania owoców ma ga-stronomia. Znałe od lat i lic-zne są potrawy kuchni polskiej, których walory smakowe one podnoszą. Wystarczy wspo-mnieć choćby o drobiu z jabłka-mi, przyrządzanym na kilka-dziesiąt sposobów czy znako-mitych, zwłaszcza w okresie letnim, chłodniakach. Wiele wy-robów owocowych — m. in. de-serów i ciast — przygotować można także w pracowniach cukierniczych. Nadto w niektó-rych krajach Europy, nie tylko południowych, w lokalach po-daje się do posiłków patery z owocami, co budzi uznanie kon-sumentów.

Tymczasem poznańska gastro-nomia, o czym przekonał wczoraj-szy rajd reporterski, w trak-cie którego odwiedziliśmy nie-kóre kawiarnie, bary, restau-racje, a także cukiernie — stro-ni od wspomnianych smakol-ków i rzadko umieszcza je w jadłospisach. Trudno zrozumieć tę sytuację, gdy tegoroczny uro-dzaj na jabłko, gruszkę i śliw-ki okazał się wyjątkowo do-bry, a ewentualne kłopoty z za-opatrzeniem praktycznie nie istnieją.

Pośród deserów oferowanych konsumentom w kawiarni „Ptyś” jednym owocowym był malinowy, natomiast z ciast — jablecznik. Bardziej niż skrom-ny to wybór. Niestety, podob-ny znajdujemy w „Filmowej”, a w „W-Z” była tylko galaretk-a truskawkowa, truskawki mro-żone z bitą śmietaną i cock-tail truskawkowy.

Spostrzeżenia poczynione wczoraj w lokalach poznańskich gastronomii po prostu niepo-koją. Jest bowiem obecnie szczyt sezonu owocowego i na-leżałoby ten okres właściwie, z pożytkiem dla konsumenta, wy-korzystać. Kiedy bowiem, jeś-li nie w lecie, jeśli mamy w kawiarniach i restauracjach owoce? (pik)